

WYBÓR REDAKCJI

HI-FI CHOICE
magazyn



MartinLogan Montis

Kolumny Montis firmy MartinLogan aspirują do tytułu najlepszych kolumn głośnikowych i nie są w tej rywalizacji bez szans...

Które kolumny są najlepsze na świecie? To bardzo podchwytliwe pytanie. Oczywiście nie da się wskazać konkretnego modelu. Miałem okazję słuchać wielu hi-endowych kolumn – od B&W 801D po Focal Grand Utopia – i niektóre z nich trafiły nawet do mojego salonu jako kolumny referencyjne. Miałem do czynienia zarówno z kolumnami aktywnymi, pasywnymi, jak również z głośnikami wstęgowymi, NXT, z ruchomą cewką i elektrostatycznymi. Testowałem przetworniki z membranami z metalu, włókna szklanego, kevlaru, papieru, włókna węglowego i wielu innych materiałów, a mimo to w dalszym ciągu nie jestem w stanie stwierdzić, które kolumny są najlepsze. Jednak z całej tej różnorodności konstrukcji elektrostatyki pod wieloma względami wypadają znakomicie, gdyż są wyjątkowe... Wyjątkowość ta polega jednak na tym, że potrafią zaskakiwać zarówno pozytywnie, jak i negatywnie. Niektóre rzeczy robią świetnie, ale w innych potrafią nieco rozczarować. Na przykład krańce pasma nie są ich mocną stroną, zwłaszcza jeśli chodzi o bas; po prostu panele z naciągniętej folii nie są w stanie poruszyć takiej ilości powietrza, jak duże membrany napędzane potężnymi magnesami. Zdając sobie sprawę z tej słabości, inżynierowie firmy MartinLogan stosują w swoich kolumnach elektrostatycznych konwencjonalne przetworniki basowe, co pozwala w efektywny sposób wykorzystać najlepsze cechy obu technologii.

Możemy więc liczyć na niski poziom zniekształceń, dobrą liniowość oraz doskonałą szybkość transjentów, co jest typowe dla paneli elektrostatycznych (wynika to z lekkości folii elektrostatycznej w porównaniu z ciężkimi membranami konwencjonalnymi) oraz na dużą ilość powietrza poruszaną przez membranę głośnika basowego. Trzeba jednak pamiętać, że próba połączenia tych technologii jest równie łatwa jak nakłonienie do prokreacji dwóch pand cierpiących na depresję z powodu zamknięcia w ogrodzie zoologicznym. Największym problemem jest to, że oba typy przetworników tak bardzo się od siebie różnią. Jeden jest lekki i szybki, ale ma kłopoty z przesuwaniem dużych mas powietrza, podczas gdy drugi jest ociężały i dość powolny, jeśli chodzi o reprodukcję transjentów. Uzyskanie pełnej harmonii jest osiągnięciem na miarę którejś z prac Herkulesa i nic dziwnego, że niewielu

producentów decyduje się na takie rozwiązanie. Na szczęście inżynierowie ML są znakomitymi specjalistami w swoim fachu.

Montis to flagowe kolumny hybrydowe firmy MartinLogan, wyposażone w panel 118x287mm, pod którym umieszczono 10-calowy przetwornik basowy zamknięty w osobnej obudowie. Mamy tu więc do czynienia z imponująco prezentującymi się głośnikami mierzącymi 1505x322x457mm i ważącymi 26,3kg.

Pomimo swoich pokaźnych rozmiarów ciężar Montisów nie przytłacza, gdyż plastikowa folia – stanowiąca największy element konstrukcji – jest dużo lżejsza niż zestaw konwencjonalnych przetworników z masywnymi magnesami. Punkt przejścia pomiędzy panelem i głośnikiem basowym ustalono na 340Hz, czyli poza tym zakresem pasma, na które ludzkie ucho jest najbardziej wyczulone. Głośnik basowy jest aktywnie zasilany za pośrednictwem 24-bitowej zwrótnicy DSP. Moc wyjściowa to 200W, a deklarowana skuteczność sięga 91 dB. Jest to realistyczna wartość, gdyż w części odsłuchów wykorzystalem lampową końcówkę o mocy 17W i nie odnotowałem żadnych niedomagań.

Jakość dźwięku

Brzmienie jest dobre i satysfakcjonujące, ale dopiero kiedy porówna się je z innymi kolumnami, okazuje się, jak bardzo wyjątkowe jest to doświadczenie. Dobrze skonfigurowane Montisy są w praktyce

DETALE

PRODUKT
MartinLogan Montis

RODZAJ
Kolumny podłogowe

CENA
35.998 zł (para)

WAGA
26,3 kg

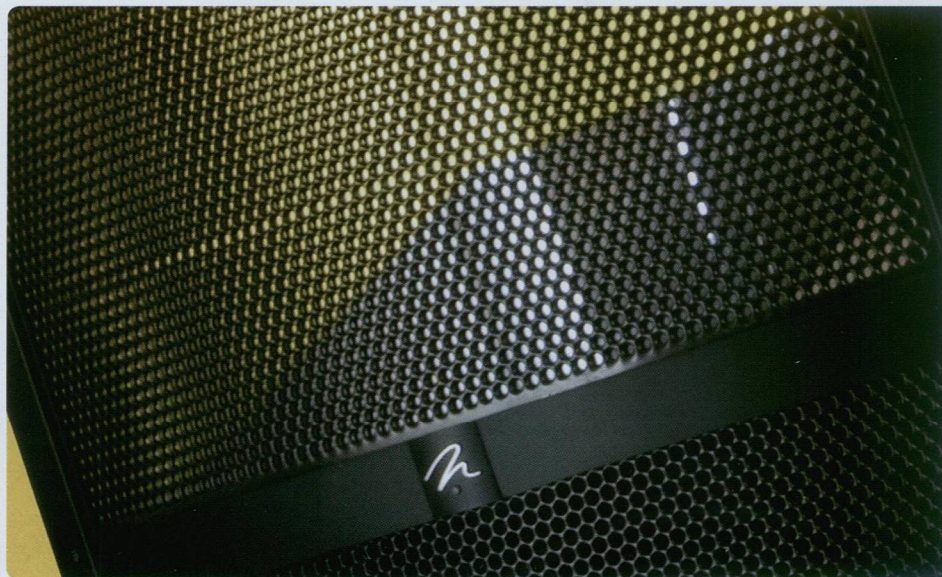
WYMIARY
(SxWxG)
1505x322x457 mm

NAJWAŻNIEJSZE CECHY

- Elektrostatyczny przetwornik XStat CLS
- Głośnik basowy 254mm z aluminiową membraną o dużym skoku
- Częstotliwość odcięcia: 340Hz
- Deklarowana odpowiedź częstotliwościowa: 29Hz–23kHz (+/-3dB)
- Deklarowana skuteczność: 91 dB
- Deklarowana impedancja: 4Ω
- Zalecana moc wzmacniacza: 20–500W

DYSTRYBUCJA
Polpak Poland Sp. z o.o.
www.polpak.com.pl

pozbawione jakichkolwiek wad. Oznacza to, że w czasie odsłuchów od samego początku koncentrujemy się na muzyce, a nie na kolumnach. Dzięki temu słuchanie muzyki staje się relaksującym, przyjemnym i wciągającym przeżyciem. W przeciwieństwie do konwencjonalnych kolumn – jak na przykład B&W 801 – słuchacz nie doznaje nagłego olśnienia, kiedy tylko igła trafia w rowek. Nie jest to emocjonujące przeżycie porównywalne z szaloną jazdą gigantyczną kolejką górską. Zaletą Montisów jest przede wszystkim ich subtelność. Weźmy np. acid-jazzowe dźwięki „10:28 from Shibuya” zespołu Corduroy. Niejeden model hi-endowych kolumn starałby się oszołomić słuchacza krystaliczną górą, potężnym basem i potęgą brzmienia. Tymczasem Montisy to coś w rodzaju wyciągniętej w naszym kierunku dłoni, która łagodnie, ale zdecydowanie wciąga nas w głąb muzyki. Ich brzmienie jest tak neutralne, że może pełnić funkcję otwartego okna, przez które mamy wgląd w najgłębsze warstwy muzyczne. Oczywiście te elektrostatyki potrafią zagrać głośno, ale efekt jest bardziej subtelny, gdyż kolumny zdają się grać bez żadnego wysiłku. Przekręcenie gałki głośności w prawo sprawia, że słuchacz po prostu wydaje się być bliżej muzyki. Bas nie jest w żaden sposób cyfrowo retuszowany, średnica nie jest poprawiana, a wysokie tony są całkowicie wolne od efektów „brzęczenia” metalowych koputek. Cały typowy dla klasycznych >



WYWIAD

ROZMAWIAMY Z DEVINEM ZELLEM MENAGEREM PRODUKTU MARTIN LOGAN



HFC: Dlaczego firma Martin Logan postanowiła specjalizować się w produkcji kolumn elektrostatycznych?

DZ: Kolumny elektrostatyczne są wyjątkowe. Potrafią zapewnić najwyższą jakość brzmienia połączoną z idealną klarownością i precyzyjnym obrazowaniem dźwięku.

Jakie są wady i zalety paneli elektrostatycznych?

Panele elektrostatyczne idealnie nadają się do reprodukcji dźwięków powyżej 200Hz. Oferują klarowność i wysoką rozdzielczość oraz idealną charakterystykę dyspersji minimalizującą interakcje z pomieszczeniem. Doskonale radzą sobie też z reprodukowaniem najbardziej nawet skomplikowanych muzycznych pasażów. Jeśli jednak chodzi o niskie częstotliwości, to najlepszym rozwiązaniem cały czas pozostają tradycyjne woofery z membranami. Dlatego też prawie wszystkie kolumny elektrostatyczne Martina Logana są konstrukcjami hybrydowymi składającymi się z elektrostatycznego przetwornika głównego i konwencjonalnego woofera.

Przy jakiej częstotliwości następuje przejście pomiędzy przetwornikami i dlaczego wybrano akurat tę wartość?

Punkt odcięcia ustawiono na 340Hz. Wybraliśmy tę częstotliwość, gdyż zapewnia najgładsze przejście pomiędzy panelem elektrostatycznym i 10-calowym woferem.

Jak daleko od ściany powinny znajdować się Montisy?

Minimum 60–90cm od tylnej ściany i w podobnej odległości od ścian bocznych. Elektrostatyki ML to prawdziwe dipole. Generowane z tyłu fale dźwiękowe odgrywają ważną rolę w tworzeniu trójwymiarowej sceny dźwiękowej, z czego słychać te kolumny. Dla uzyskania optymalnego efektu tylna fala powinna być nieco opóźniona. Jeśli odległość do tylnej ściany będzie mniejsza niż 60cm, tylna fala dźwiękowa dotrze do słuchacza zbyt szybko. Również zbyt mała odległość od ściany bocznej spowoduje odbicie dźwięku, który dotrze zbyt szybko do naszych uszu. Dlatego wskazana jest większa odległość, dzięki czemu kontrolowana dyspersja dźwięku ograniczy efekt odbić.

KONFIGURACJA

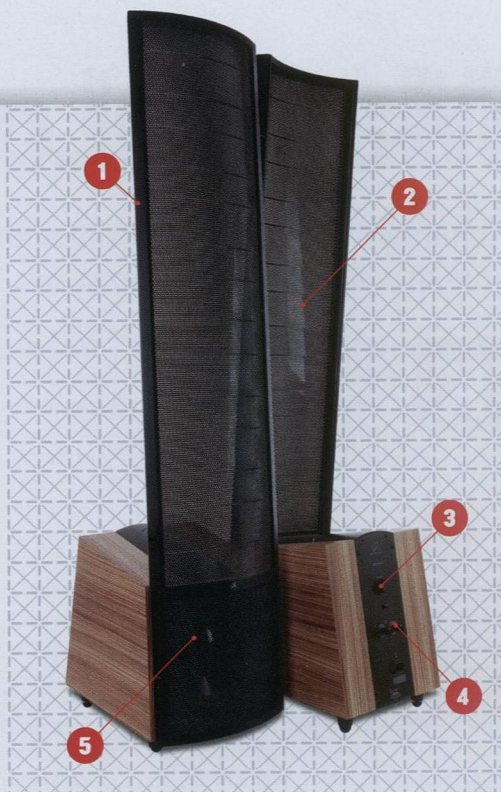
Jedną z unikalnych cech kolumn Montis jest regulator poziomu basu w zakresie poniżej 100Hz. Jest to bardzo przydatna funkcja, gdyż w porównaniu z typowymi podłogówkami znacząco ułatwia dostrajanie kolumn do pokoju, jeśli chodzi o dolny bas. Oczywiście górną zakres basowy może być dostrajany wyłącznie poprzez eksperymentowanie z odległością kolumn od tylnej ściany. Ponieważ mamy tu do czynienia z prawdziwą konstrukcją dipolową (dźwięk rozchodzi się we wszystkich kierunkach), odpowiednie ustawienie kolumn nie tylko jest ważne z powodu basu, ale też może zadecydować o obrazowaniu i budowaniu sceny dźwiękowej. W moim pokoju Montisy najlepiej zabrzmiały, kiedy ustawiłem je blisko ściany, co było nieco zaskakujące, biorąc pod uwagę moje wcześniejsze doświadczenia z kolumnami elektrostatycznymi.

Ważną jest też kwestia skłębienia kolumn. U mnie wystarczyło 6 stopni, ale nawet tak nieznaczna zmiana sprawia, że dźwięk stał się nagle ostrzejszy, a scena zyskała na solidności. Przy ustawieniu na wprost Montisy generują ścianę dźwięku godną Phila Spectora, co niektórym może przypaść do gustu, o ile nie będzie im przeszkadzała mniejsza precyzja. Warto też zauważyć, że w typowym salonie o nie zbyt dużej powierzchni Montisy będą raczej w bliższej niż idealna odległości od słuchacza, przez co wydają się bardziej kierunkowe niż należałoby się spodziewać po elektrostatycznych panelach. Tym samym w pewnych miejscach będą brzmiały lepiej niż w innych.

Do tego dochodzi kwestia regulacji wysokości. Kolumny są wyposażone w regulowane tylne nóżki i eksperymentowanie z ustawieniem wysokości może się bardzo opłacić i wynagrodzić nas bardziej otwartym brzmieniem. Przy optymalnym ustawieniu kolumn dźwięk wypełnia pokój w całkowicie naturalny sposób.

SZCZEGÓŁY

- 1 Lekka, sztywna rama ze stopu aluminium z panelem elektrostatycznym
- 2 Panel elektrostatyczny obsługuje średnicę i tony wysokie
- 3 Regulator poziomu basu zapewnia korekcję 10dB w zakresie do 100Hz
- 4 Pojedyncze terminale głośnikowe
- 5 Aktywny głośnik basowy 250mm



konstrukcji wysiętek i napinanie się zostały wyeliminowane, pozostawiając niczym nieskażoną ścianę dźwięku...

Przy Symfonii pastoralnej Beethovena można było usłyszeć prawdziwe brzmienie orkiestry w prawdziwej sali koncertowej, dzięki czemu muzyka była całkowicie absorbująca i charakteryzowała się ogromną skalą, zachowując jednocześnie delikatność i szczegółowość. Doszukując się zasadniczych różnic w brzmieniu elektrostatów i zwykłych kolumn, nie sposób pominąć szumu portów bas-refleksu i punktów przejścia, które w zakresie średnicy psują spójność fazową w przypadku klasycznych konstrukcji. Ponadto brzmienie konwencjonalnych konstrukcji wydaje się sztuczne, przekłamane, a więc dalekie od ideału. Na ich tle dźwięk generowany przez Montisy, to bajka!

Dopiero kiedy zaczniemy słuchać głośnie bardzo ostrej muzyki, Montisy dyskretnie ujawniają swoją obecność. Nadal będziemy mieli do czynienia z otaczającą nas ze wszystkich stron sceną dźwiękową, zadającą kłam twierdzeniu, że nie da się uzyskać efektu surround bez głośnika centralnego i tylnych. Nadal mamy też idealnie spójne brzmienie w całym zakresie pasma bez żadnych zaburzeń wynikających z obecności kilku przetworników. Nie mamy za to potęgi dźwięku, jaką oferuje para wielkich Vividów, B&W czy Tannoyów. Już pierwsze takt „Headmaster Ritual” The Smith pokazują, że Montisy to śliczne, charakteryzujące się nienagannymi manierami i klasowe kolumny, które nie są jednak w stanie dorównać najlepszym, jeśli chodzi o dynamikę i siłę dźwięku.

Podsumowanie

Piękno Montisów kryje się w niemal całkowitym braku wad. Wbrew temu, co mogliby sądzić starzejący się miłośnicy punk rocka, nie oznacza to, że ich brzmienie jest nudne. Naturalny, wyrazisty dźwięk, nieskażony niedoskonałościami wynikającymi z mechaniki konwencjonalnych przetworników sprawia, że słuchacz znajduje się bliżej muzyki. Czy może to być powód do narzekania?

Jeśli ktoś szuka kolumn „z charakterem”, to Montisy raczej nie spełnią jego oczekiwań. Jeśli komuś zależy na głośnikach, które sprawią, że wszystko będzie brzmiało głośno i lepiej niż nagrania oryginalne, to nie tędy droga. Za to jeśli chcemy delektować się wyrafinowanym i naturalnym brzmieniem, oraz czerpać satysfakcję z posiadania kolumn, które potrafią nas zabrać w podróż do samego serca muzyki, Montisy nie mają sobie równych! **David Price**

HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU
★★★★★

PLUSY: Otwarte, wyrównane i muzyczne brzmienie; świetna tekstura dźwięku; doskonała wysokość i skala sceny dźwiękowej; cudowna szczegółowość i finezja

JAKOŚĆ/CENA
★★★★★

JAKOŚĆ WYKONANIA
★★★★★

MINUSY: Nie oferują tak potężnego dźwięku, jak duże skrzynki; wymagają starannego ustawienia

WYSTEROWANIE
★★★★★

OGÓLNE: Piękne, wysokie kolumny czarujące swoim wyrafinowanym brzmieniem

OCENA OGÓLNA

